



MICHAŁ BIAŁKOWSKI*

TORUŃ

Witold Konopka, *Pobyty prymasa Stefana Wyszyńskiego w Toruniu. Z dziejów Kościoła katolickiego w Polsce po II wojnie światowej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, ss. 220.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2013.043>

28 maja 2013 roku w 32. rocznicę śmierci Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego uznany został cud, jaki dokonał się za wstawiennictwem Prymasa Tysiąclecia. Tym samym proces beatyfikacyjny na szczeblu diecezjalnym wszedł w fazę końcową. Na drugim, watykańskim etapie jest już natomiast proces o uznanie heroiczności cnót Kardynała Wyszyńskiego. Nie może więc dziwić, że postać tego wielkiego męża stanu, patrioty i Księcia Kościoła budzi żywe zainteresowanie historyków. Obok klasycznych prac: Andrzeja Micewskiego, *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu*, t. 1–2, Paris 1982 (oraz dwa późniejsze wydania); czteronastotomowego opracowania Petera Rainy, *Kardynał Wyszyński*, Radzymin 1993–2006; Mariana Piotra Romaniuka, *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, t. 1: (1901–1956), Warszawa 1994; t. 2: (1956–1965), Warszawa 1996; t. 3: (1965–1972), Warszawa 2001; t. 4: (1972–1981), Warszawa 2002 i Ewy K. Czackowskiej, *Kardynał Wyszyński*, Warszawa 2009, pojawiają się również pryczyinki o charakterze regionalnym. Do tego rodzaju publikacji niewątpliwie należy książka hi-

* Dr Michał Białkowski – adiunkt w Katedrze Historii Dyplomacji na Wydziale Politologii i Studiów Międzynarodowych UMK w Toruniu.

storyka Witolda Konopki, *Pobyty prymasa Stefana Wyszyńskiego w Toruniu. Z dziejów Kościoła katolickiego w Polsce po II wojnie światowej*.

Jak określił sam autor celem niniejszej pracy jest: „próba przedstawienia wszystkich wizyt kardynała Stefana Wyszyńskiego w Toruniu po II wojnie światowej” (s. 7). Monografia składa się z *Wstępu* (s. 7–14), rozdziału 1: *W drodze na ingres* (s. 15–34), rozdziału 2: *Pogrzeb biskupa Adolfa Piotra Szelągka* (s. 35–47), rozdziału 3: *Poświęcenie organów na Podgórzu oraz obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Bielanach* (s. 48–60), rozdziału 4: *Wizytacje duszpasterskie* (s. 61–86), rozdziału 5: *Uroczystości milenijne w diecezji chełmińskiej* (s. 87–128), rozdziału 6: *Uroczystości koronacyjne obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Bielanach* (s. 129–155), *Zakończenia* (s. 156–160) oraz *Aneksów* (sześciu tekstów źródłowych zawierających przemówienia oraz kazania wygłoszone podczas wizyt w roku 1966 i 1967) (s. 161–198), *Bibliografii* (s. 199–213), *Wykazu skrótów* (s. 214–215), *Indeksu osób* (s. 216–220).

Historyk dokonał analizy źródeł archiwalnych (korzystał zarówno z archiwów instytucji państwowych, jak i kościelnych) oraz drukowanych. W wyniku kwerendy przeprowadzonej w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie i Delegaturze w Bydgoszczy, Archiwum Państwowym w Bydgoszczy, Archiwum Państwowym w Toruniu, Archiwum Instytutu Prymasowskiego w Warszawie, Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie, archiwach parafialnych (m.in. parafii i zakonu redemptorystów w Toruniu, parafii p.w. Chrystusa Króla w Toruniu, parafii p.w. Opatrzności Bożej w Toruniu, parafii p.w. św. św. Apostołów Piotra i Pawła w Toruniu) oraz wielu innych powstała baza źródłowa. Jej uzupełnieniem jest kilkanaście publikacji prasowych oraz kilkadziesiąt opracowań i artykułów naukowych, jakie bezpośrednio bądź pośrednio dotyczą podejmowanego przez niego tematu.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym: *W drodze na ingres* Witold Konopka przedstawił zarys dziejów Kościoła katolickiego w trudnych latach powojennych, doświadczenie kapłańskie i biskupie Stefana Wyszyńskiego oraz opis pierwszej wizyty w Toruniu w drodze na uroczysty ingres do Gniezna 1 lutego 1949 r. W tym samym rozdziale wspomniana została również krótka wizyta w Toruniu w dniu 21 grudnia 1956 r.

W rozdziale drugim – *Pogrzeb biskupa Adolfa Piotra Szelągka* – historyk przywołał okoliczności oraz przebieg wizyty w dniu 13 lutego 1950 r. Prymas przewodniczył wówczas uroczystościom pogrzebowym

biskupa diecezjalnego łuckiego Adolfa Piotra Szelażka (1865–1950), zmarłego w swojej tymczasowej rezydencji w Zamku Bierzgwłowskim. Msza św. pogrzebowa oraz sam pochówek odbyły się w kościele p. w. św. Jakuba Apostoła w Toruniu. Ciekawy, szczegółowy opis przebiegu pogrzebu zawiera m. in. taką relację: „Na zakończenie pogrzebu odśpiewano *Castrum doloris*, następnie prymas Wyszyński włożył cynkowe nakrycie z małym otworem szklanym do trumny. Ciało zmarłego biskupa Szelażka umieszczono w podziemiach kościoła. Po ceremonii duchowieństwo udało się na plebanię na obiad wydany przez Kapitułę Łucką, na którym obecny był nawet książę Janusz Radziwiłł, poseł i senator II Rzeczypospolitej (s. 45–46).

W kolejnym rozdziale: *Poświęcenie organów na Podgórzu oraz obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Bielanych*, autor przedstawił wizytę nowo kreowanego kardynała w dniach 1–2 luty 1950 r. Celem tej wizyty było poświęcenie organów w kościele p.w. św. św. Apostołów Piotra i Pawła oraz poświęcenie obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Bielanych.

Czwarty rozdział dotyczy wizytacji duszpasterskich. Prymas Stefan Kardynał Wyszyński, jako arcybiskup metropolita gnieźnieński był ordynariuszem lewobrzeżnej części Torunia (dzielnice: Rudak, Stawki, Podgórz). Wizytacja duszpasterska w parafii p.w. Opatrzności Bożej na Rudaku odbyła się 3–4 września 1957 r. Natomiast wizytacja w parafii p.w. św. św. Apostołów Piotra i Pawła na Podgórzu nastąpiła 12–13 września 1969 r. i była ostatnią wizytą Prymasa Tysiąclecia w mieście Kopernika.

Rozdział piąty zawiera opis obchodów milenijnych w diecezji chełmińskiej (10–11 września 1966 r.). Dzięki zachowanym obszernym materiałom archiwalnym dokładnie udało się odtworzyć przebieg uroczystości, listę biorących w nich udział biskupów oraz rozmiar podejmowanych przez władze działań torpedujących masowy udział wiernych: „Obchody państwowe w Toruniu rozpoczęły się w sobotę 10 września, o godz. 12.00, uroczystą sesją przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich. W godzinach popołudniowych na stadionie miejskim przy ul. Bema zorganizowano liczne koncerty i pokazy, które uświetnił występ Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Następnego dnia, w niedzielę 11 września, o godz. 10.30, na Rynku Staromiejskim odbyła się uroczysta promocja absolwentów Oficerskiej Szkoły Wojsk Rakietowych i Artylerii, a o 15.00 patronem Bydgoskiej Chorałki Związku Harcerstwa Polskiego został Mikołaj Kopernik” (s. 94).

Ostatni – szósty – rozdział poświęcony jest uroczystościom koronacyjnym obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Bielanach. I tu podobnie jak w poprzednim rozdziale spora ilość materiału źródłowego przyczyniła się do ciekawej, barwnej narracji: „Kardynał Wyszyński, wypowiadając formułę «Tak jak rękoma naszymi jesteś koronowana», nałożył korony na obraz. Podczas nakładania korony na główkę Dzieciątka Jezus doszło do osobliwego zdarzenia. W kronice klasztoru redemptorystów tak wspomina się tę chwilę: «w tym momencie, spośród chmur przedarł się promyk słońca i rozjaśnił cały obraz. Wtedy ks. Prymas, wpatrując się w obraz wypowiedział: *Signum magnum*. Od tej chwili do końca uroczystości słońko pięknie przyświecało». Po chwili ciszy miejscowi gołębiarze wypuścili kilkadziesiąt gołębi, a orkiestra zadęła w trąbki, wygrywając hejnał i fanfary. Następnie lud w akompaniamencie chóru i orkiestry zaczął śpiewać pieśni: «Witaj Królowo», «Korona Złota na Głowie Jej» i «Ukoronowałaś Ją Panie»” (s. 145–146).

Z radością przyjmując książkę Witolda Konopki, zwrócić trzeba jednak uwagę na pewne mankamenty monografii. Autor, pisząc we wstępie – „Toruń był miastem, które prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, odwiedzał bardzo często” (s. 7) – sugeruje czytelnikowi, że wizyty Prymasa Tysiąclecia były czymś bez mała codziennym. Tymczasem już pobieżna lektura podstawowego „przewodnika biograficznego po życiu Kardynała Wyszyńskiego” – wspomnianej pracy Mariana P. Romaniuka pozwala stwierdzić, że w sąsiedniej Bydgoszczy (niebędącej podobnie jak i Toruń siedzibą biskupa diecezjalnego, choć leżącej na obszarze archidiecezji gnieźnieńskiej) na przestrzeni lat 1948–1979 odnotowano prawie 50 wizyt. Dyskusyjne wydaje się również zamieszczenie w rozdziale I: *W drodze na ingres* blisko ośmiu stron poświęconych ogólnej sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce w pierwszych powojennych latach, przeplatanych z opisem życia, drogi kapłańskiej oraz posługi biskupiej Stefana Wyszyńskiego przed objęciem stolicy prymasowskiej. Wydaje się, że ze względów merytorycznych ten fragment winien stanowić wyodrębniony rozdział wprowadzający. Z punktu widzenia metodologicznego przyjęcie takiej właśnie konstrukcji monografii byłoby w pełni uzasadnione i podniosłoby znacznie jej walory poznawcze. Również brak, choćby niewielkiego, opisu zawierającego przebieg wizyty ks. Stefana Wyszyńskiego w latach 1937–1938 obniża ogólną ocenę pracy.

Określenie: „Według Kodeksu Prawa Kanonicznego z XX wieku” (s. 62) jest wysoce nieprecyzyjne. Sugeruje bowiem, że w XX stuleciu

wydany został tylko jeden tego typu kodeks. Tymczasem w tym właśnie stuleciu aż dwukrotnie przeprowadzono kodyfikację prawa kanonicznego. W roku 1917 r. „Kodeks prawa kanonicznego” zatwierdził Papież Benedykt XV, a w roku 1983 bł. Jan Paweł II.

Znaczącym niedopatrzeniem jest pominięcie podczas kwerendy źródłowej bogatej spuścizny dwóch znakomitych uczonych – profesorów Karola Górskiego (1903–1988) i Konrada Górskiego (1895–1990). Obaj związani ze Stowarzyszeniem Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”, poznali ks. Stefana Wyszyńskiego już w połowie dekady lat dwudziestych XX stulecia. Po przełomie 1956 r. należeli do grona liderów ruchu „Znak”. Obaj korespondowali z Prymasem, czego ślady zachowały się w zbiorach znajdujących się w Bibliotece Uniwersyteckiej UMK.

Kolejnym istotnym niedociągnięciem autora jest całkowite pominięcie bardzo ważnej kategorii źródeł historycznych – *oral history*. Sam autor jest chyba tego w pewnym stopniu świadomy, pisze bowiem w zakończeniu monografii: „Istotne byłoby również sięgnięcie do świadectw ustnych osób uczestniczących w pobytach prymasa w Toruniu, na podstawie których można by zająć się wpływem i duchowym owocem wizyt kardynała Wyszyńskiego na mieszkańców Torunia” (s. 157–158).

Ostatecznie jednak nie daje czytelnikom szansy na zapoznanie się z nimi. A przecież dla historyka dziejów najnowszych, podejmującego się próby opisu wydarzeń mających miejsce 30, 40 czy 50 lat temu relacje ustne, żyjących wciąż jeszcze świadków, niezwykle wzbogacają narrację historyczną. Zebranie relacji ustnych wymaga oczywiście czasu i nierzadko przeprowadzenia żmudnego dochodzenia, by dotrzeć do świadków wydarzeń. Efekt końcowy może być jednak wysoce opłacalny, pozwala bowiem na choćby częściowe odtworzenie kolorytu i klimatu minionej epoki, czego nie zapewnią ani archiwalia kościelne, ani materiały operacyjne Służby Bezpieczeństwa. Dwie nieopisane przez młodego historyka wizyty Prymasa Wyszyńskiego w grodzie Kopernika – w grudniu 1956 r. i w 1957 r. – wydają się szczególnie predysponowane, aby wywoływać je w indywidualnej pamięci mieszkańców. Wyraźną cezurą umożliwiającą identyfikację tych wydarzeń jest bowiem „przełom październikowy” 1956 r., który miał dość burzliwy przebieg w Toruniu.

Trudno również wyjaśnić brak odwołania w książce do fundamentalnej pracy Andrzeja Micewskiego *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu*. Tym bardziej że jest to pierwsza biografia Prymasa Tysiąclecia, a jej zasadnicza część powstała jeszcze za życia hierarchy. Uzasadnione

zastrzeżenie budzi ponadto pominięcie książki pióra abpa Bolesława Pyłaka, *Stefan Wyszyński Biskup Lubelski*, Lublin 2000 oraz pracy zbiorowej *Milenium czy Tysiąclecie*, red. Bartłomiej Noszczak, Warszawa 2005.

W kontekście toczącego się procesu oraz przyszłej beatyfikacji Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego z uznaniem należy odnieść się do pracy Witolda Konopki. Szczególnie docenić należy fakt zamieszczenia cennych aneksów źródłowych oraz licznych ilustracji. Książka jest nie tylko ważnym przyczynkiem do historii Torunia, ale w przystępny sposób przybliży postać Prymasa i odsłania nieznane dotąd karty z dziejów diecezji chełmińskiej. Wyrazić należy nadzieję, że będzie zachętą do podjęcia tego typu badań w innych regionach Polski.